Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 9.02.2011 www.osw.waw.pl

Ukraina: Firtasz wraca do gry

Marta Jaroszewicz, Sławomir Matuszak

4 lutego kontrowersyjny ukraiński biznesmen, znany dotychczas z pośrednictwa w eksporcie rosyjskiego gazu, Dmytro Firtasz poinformował o kupnie Północnodonieckiego Zjednoczenia Azot, jednego z największych na Ukrainie przedsiębiorstw produkujących nawozy sztuczne. Jest to kolejny przejęty przez niego w ciągu ostatnich miesięcy zakład w ukraińskim przemyśle chemicznym. Zakup ten oraz dalsze plany ekspansji mogą mu zapewnić monopol na rynku produkcji amoniaku i saletry amonowej, jednej z ważniejszych pozycji w eksporcie Ukrainy. Firtasz, który został pozbawiony głównego źródła dochodów przez rząd Julii Tymoszenko, po zwycięstwie prezydenta Wiktora Janukowycza szybko odbudowuje swoje aktywa, korzystając z bardzo dobrych kontaktów z kluczowymi osobami w elicie władzy. Ponieważ rentowność przemysłu chemicznego zależy przede wszystkim od ceny gazu, można przypuszczać, że Firtasz będzie intensywnie lobbować, poprzez związanych z nim ludzi w administracji prezydenta i w rządzie, na rzecz zmniejszenia ceny rosyjskiego gazu.

Imperium chemiczne

Dmytro Firtasz, który do 2009 roku zajmował się przede wszystkim pośrednictwem w handlu gazem, z dużą intensywnością skupuje przedsiębiorstwa z branży chemicznej. Od 2008 roku prowadzi ekspansję zarówno na Ukrainie, jak i za granicą. W skład jego ukraińskiego imperium wchodzą m.in. Krymska Fabryka Sody, koncern Stirol oraz Riwnoazot. Ważnym aktywem imperium Firtasza jest również Krymski Tytan, stanowiący przyczółek do skupu innych aktywów tytanowych na Ukrainie. Firtasz jest również właścicielem zakładów azotowych w Estonii i Tadżykistanie.
Według nieoficjalnych informacji zakupione ostatnio Północnodonieckie Zjednoczenie Azot kosztowało 400 mln USD, a część środków uzyskał od rosyjskiego Gazprombanku. Firtasz zapowiedział też kupno czerkaskiego Azotu (obecny właściciel to również powiązany z Partią Regionów biznesmen Ołeksandr Jarosławski) oraz państwowych Odeskich Zakładów Przyportowych (OPZ – drugi co do wielkości producent amoniaku i mocznika, do którego należy terminal do przeładunku amoniaku, będący ostatnim ogniwem magistrali transportowej Togliatti – Horłowka – Odessa). Jeśli uda mu się zrealizować plan, zostanie on monopolistą na dotychczas rozdrobnionym rynku ukraińskiej chemii azotowej.

Przejściowe problemy i powrót do gry

Firtasz pojawił się na ukraińskiej scenie biznesowej w 2004 roku jako współwłaściciel (45% udziałów Firtasza i 50% Gazpromu) firmy RosUkrEnergo (RUE) zajmującej się eksportem rosyjskiego gazu transportowanego przez Ukrainę. Konflikt z premier Julią Tymoszenko spowodował, że w 2009 roku firma RUE straciła pozycję pośrednika (przy zgodzie Rosji). Premier Tymoszenko tak zależało na wyeliminowaniu pośrednika, że przystała na rosyjskie warunki podniesienia ceny na dostarczany Ukrainie gaz. Później Firtasz utracił również udziały w węgierskiej spółce energetycznej Emfesz na rzecz firmy powiązanej z Gazpromem.
Zwycięstwo Wiktora Janukowycza w wyborach prezydenckich umożliwiło Firtaszowi stopniowe odzyskiwanie pozycji. Za sojuszników Firtasza powszechnie uznaje się szefa administracji prezydenta Serhija Lowoczkina, ministra energetyki Jurija Bojkę oraz szefa Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Wałeryja Choroszkowskiego. Firtasz utrzymuje również dobre kontakty z częścią rosyjskiej elity biznesowej – w latach 90. zajmował się pośrednictwem w sprzedaży gazu z Azji Centralnej i poznał wielu wpływowych rosyjskich biznesmenów. Wpływy w obecnej elicie władzy umożliwiły mu korzystne rozstrzygnięcie sporu o 11 mld m3 gazu przejętego od RUE w 2009 roku przez rząd Tymoszenko. W grudniu ub.r. RUE otrzymało od Naftohazu uprzednio znacjonalizowany gaz wart prawie 3 mld USD. Rząd Azarowa nie sprzeciwia się też planom zajęcia przez Firtasza dominującej pozycji w przemyśle tytanowym. Firtasz posiada część zakładów tej branży, a bliscy mu ludzie zasiadają w zarządach kluczowych państwowych przedsiębiorstw. Mimo że udziały oligarchy w rynku chemii azotowej są znaczące, ukraiński Komitet Antymonopolowy nie sprzeciwił się ostatniej transakcji zakupu Północnodonieckiego Zjednoczenia Azot, która faktycznie czyni z Firtasza monopolistę w tej branży.

Perspektywy

Działalność Firtasza wpisuje się w ukraiński oligarchiczny system, w którym bliskie kontakty z władzą przekładają się na wzrost wpływów w gospodarce. Firtasz nie jest wyjątkiem, na podobnej zasadzie działają wszyscy najważniejsi ukraińscy biznesmeni. Do tej pory trudno ocenić rzeczywistą siłę polityczną Firtasza, gdyż działa on w dziedzinach, które nie leżą w bezpośrednim polu zainteresowania kluczowych oligarchów. Dopiero konflikt z którymś z nich (np. o prywatyzację OPZ, którą wcześniej był zainteresowany Ihor Kołomojski) da odpowiedź na to pytanie. Specyfika biznesu Firtasza polega jednak na tym, że jego imperium wyrosło na pośrednictwie w handlu z Gazpromem, dzięki czemu Firtasz ma doskonale kontakty w Rosji. Tam uzyskuje również kredyty.
Opłacalność planu Firtasza stworzenia dużego koncernu chemicznego, w skład którego wchodziłyby najważniejsze zakłady na Ukrainie, zależy bezpośrednio od ceny na rosyjski gaz, który stanowi kluczowy czynnik w rentowności przemysłu chemicznego. Firtasz nie zrezygnował również z planów powrotu na rynek gazowy. Istnieje możliwość, że wraz ze wzrostem znaczenia biznesmena w ukraińskiej elicie wzmacnia się lobby gotowe na daleko idące ustępstwa wobec Rosji w zamian za obniżkę ceny na rosyjski gaz.